



Co sprawdzać przy zakupie auta?

Wyposażenie dodatkowe. Jeśli właściciel na ogłoszeniu wypisał długą listę wyposażenia dodatkowego to należy wszystkie jej punkty sprawdzić. Cóż po samochodzie który ma klimatyzację... ale nie działającą, a koszt jej naprawy wyniesie 1000 złotych. Zły interes, zważywszy że można kupić taki sam samochód ze sprawną klimatyzacją.

Nic nie kosztuje sprawdzenie jak się zamykają elektryczne szyby, czy działa ABS, itp. W tym miejscu odradzam sprawdzania działania poduszek powietrznych ;) A poważnie – z poduszkami może być różnie. Wystrzelone jednoznacznie oznaczają wypadkową przeszłość **samochodu**. Należy się dokładnie przyjrzeć czy miejsca w których są poduszki wyglądają "oryginalnie".

Nie ukrywam, że trudno jest to ocenić. Diabeł tkwi w szczegółach, więc sprawdź wszystko co tylko możesz aby uniknąć późniejszych kosztów związanych z naprawą. Do tych rzeczy należą klakson, zapalniczka (bardziej dotyczy to gniazda zapalniczki do którego można podłączać różne urządzenia np: kompresor, lampkę czy CB radio), światła, kierunkowskazy. Jeśli okazałoby się, że coś z powyższej listy nie działa to powodem może być np: bezpiecznik, ale może to być także poważna awaria układu elektrycznego. Stan licznika. W dzisiejszych czasach coraz więcej sprzedających cofa **liczniki** w swoich samochodach. Dotyczy to zarówno liczników analogowych jak i elektronicznych.

Przede wszystkim należy przyjąć, że średnio **samochodem** przejeżdża się około 15-20 tysięcy **kilometrów** rocznie. Wyjątkami tutaj są taksówki oraz samochody firmowe. Więc jeśli dziesięcioletnie auto ma 50000 na **liczniku** to można podejrzewać oszustwo. Jeśli licznik analogowy był cofany to często pozostawia to za sobą ślady – porysowane lub krzywo ułożone wałeczki, tłuste ślady po wewnętrznej stronie szybki.

Można również pojechać do autoryzowanego serwisu danej marki. Jeśli samochód był tam serwisowany to poznamy prawdziwy przebieg samochodu poprzez dane wpisywane do bazy danych serwisu. Zdarzają się też niezbyt wprawieni oszuści, którzy po cofnięciu licznika nie zdejmą karteczek z informacją o wymianie oleju czy paska rozrządu.

I wtedy wszystko wychodzi na jaw. Widoczne wyeksploatowanie. Pokaż mi swe wnętrze a powiem Ci jaki mam przebieg!!! Wsiadając do samochodu dobrze przyjrzyj się kierownicy, gałce zmiany biegów, pedałom, wycieraczkom. Jeśli są wytarte, a na liczniku jest 40000 **kilometrów** przebiegu, to coś jest nie tak. Siedząc w środku możemy zobaczyć czy poprzedni właściciel dbał o auto.

Wyposażenie kolejne. Jeśli okaziciel na powiedzeniu wypisał długą listę wyposażenia następnego to przylega każde jej piksele przetestować. Cóż po samochodzie jaki ma klimatyzację... ale nie czynną, a sumpt jej poprawy wyniesie 1000 złotych. Kiepski interes, zważywszy iż można kupić taki sam automobil ze przebojową klimatyzacją.

Nic nie próbuje przetestowanie jak się dopiszą elektryczne szyby, czy sprawnia ABS, itd. W tym miejscu odciągam egzaminowania działania poduszek podniebnych ;) I sumiennie – z poduszkami może **egzystować** nowo. Wystrzelone prawidłowo znaczą wypadkową przeszłość **samochodu**. Obsta się globalnie przyjrzeć bądź miejsca w jakich są poduszki wyglądają "twórczo".

Nie opanowuję, iż nietrudno jest to rozumieć. Diabeł dołączy w faktorach, tedy wypróbuj jakimś co tylko możesz by uniknąć późniejszych kosztów połączonych z naprawą. Do tych kwestii przystają gwizdek, zapalarka (bardziej dotyczy to siedliska zapalarki do jakiego można podłączać rozmaite narzędzia np: kompresor, lampkę bądź CB radio), światła, migacze.

Jeśliby okazałoby się, iż coś z powyższej listy nie produkuje to powodem może **egzystować** np: bezpiecznik, ale może to **egzystować** także rzetelna awaria organizmu elektrycznego. Stan licznika. W dzisiejszych okresach coraz więcej sprzedających wraca **liczniki** w swoich samochodach. Dotyczy to zarówno liczników analogowych jak natomiast elektronicznych.

Przed wszelkim obstarą zaaprobować, iż miernie **samochodem** przejeżdża się około 15-20 tysięcy kilometrów rocznie. Ustępami tutaj są taksówki natomiast samochody firmowe. Tedy jeśli dziesięcioletnie auto ma 50000 na liczniku to można sugerować łajdactwo. Jeśli licznik analogowy był odwołany to często rezygnuje to za sobą objawy – porysowane albo koślawo ułożone wałeczki, tłuste szlaki po duchowej paginie szybki.

Można również pojechać do upoważnionego serwu danej marki. Jeśli samochód był tam serwisowany to wydedukujemy przemożny przebieg samochodu poprzez dane wpisywane do bazy danych serwu. Zdarzają się same niezbyt wpędzeni oszukańcze, jacy po cofnięciu licznika nie owładną karteczek z daną o wymianie oleju czy pasu rozrządu.

NATOMIAST wtedy jacyś opuszcza na jaw. Widome wyczerpanie. Zademonstruj mi swe wnętrze natomiast relacjonuję Ci jaki mają proces!!! Wsiadając do samochodu dobrze przyjrzyj się kierownicy, gałce wariacji szwungów, pedałow, wycieraczkom. Jeśli są wytarte, i na liczniku jest 40000 kilometrów biegu, to coś jest nie tak. Siedząc w medykamencie możemy wizytować bądź uprzedni okaziciel doglądał o auto.